

Pekin, 6 października

Rano graliśmy na sympatyczny team z Chile, składający się z dwóch par mikstowych. Jednak zaczęło się dla nas mało sympatycznie. My przegrywaliśmy ostre końcówki (na szczęście oni też), aż doszło do „maleńkiego” wypadku na obu stołach: 800 i 200 dla przeciwników.

W tym momencie wynik brzmiał 18 do 0 dla Chile.

Na szczęście trochę się „przeciwnicy opamiętali”. Najpierw nie dograli popartyjnej końcówki, a w trzech ostatnich rozdaniach 3 razy przegrywali na jednym stole końcówki przez nasze pary wygrane. Popatrzmy na jedną z nich:

Obie przed partią.

		♠ 7	
		♥ 9 7 5 4	
		♦ D 6 5	
		♣ K 5 4 3 2	
♠ 10 8 3	N	♠ D 9 4	
♥ K D 3	W E	♥ A W 10	
♦ 10		♦ A W 7 3 2	
♣ D W 10 9 8 7	S	♣ A 6	
		♠ A K W 6 5 2	
		♥ 8 6 2	
		♦ K 9 8 4	
		♣	

NS po partii.

W	N	E	S
Mrs Chile	Martens	Mr Chile	Jassem
		1BA	2♦ ¹
3♣	Pas	3BA	pas
Pas	pas		

¹Na kierach lub pikach

Zawistowałem w króla pik, a następnie w asa pik. W tym momencie Martens postanowił poddać mnie maleńkiemu testowi i wyrzucił mało czytelną czwórkę trefl. Innej szansy oprócz karowej nie znalazłem, więc wyszedłem w karo.

Martens po dojściu królem trefl podegrał waleta karo i bez dwóch.

Na drugim stole Chilijczyk egzamin oblał: Wyrobił sobie wszystkie piki, ale już do nich nie doszedł.

Mecz wygraliśmy 22 do 8.

O ile w meczu przeciwko Chile na pewno nie zagraliśmy „na zero z tyłu”, o tyle mecz z Bułgarią zagraliśmy bardzo dobrze. Pokażę dwa przykłady:

NS po partii.

		♠ 8 3		
		♥ W 10 9 7		
		♦ A 9 8		
		♣ 8 6 3 2		
♠ D W 6 4 2		N		♠ K 10 9 7
♥		W	E	♥ A 8 5 4
♦ 5 3 2				♦ D 6
♣ K D 10 7 5		S		♣ W 9 4
		♠ A 5		
		♥ K D 6 3 2		
		♦ K W 10 7 4		
		♣ A		

NS po partii.

W	N	E	S
Jassem	Bułgar	Martens	Bułgar
			1♣ ¹
1♠	Ktr ²	3♠ ³	4♥
4♠	5♥	Pas	Pas
Pas			

¹Silny trefl

²5-7 punktów na układzie dowolnym

³Blok (!)

Rozgrywka, po wiście w damę pik, sprowadzała się do trafienia damy karo. Trzeba przyznać jednak, że nie było to łatwe. Po pierwsze Martens skoczył zaporowo bez układu, za to z wyjątkowo silną jak na

blok kartą, a po drugie ja zawistowałem do kierów wyrzucałem piki (a nie trefle) i rozgrywający nie wyobraził sobie u mnie pięciu trefli. Zaczął więc rozgrywkę kar od impasu waletem.

Na drugim stole szalała dwururka.

W Bułgar	N Zawiślak	E Bułgar	S Pazur
			1♣ ¹
1♠	pas	4♠	Kontra ²
Pas	5♥	kontra	pas
pas	pas		

1♣ oznaczało, co najmniej cztery kiery, a kontra była atakująco-obronna. Niestety, poprzedzona została długim namysłem i przeciwnicy zawołali sędziego.

Zawiślak nawet nie musiał trafić kara (sami w nie wyszli?), ale sędziowie jeszcze do teraz

nie ogłosili werdyktu.

W najgorszym razie zamiast zysku +14 będzie zysk +5 lub +9 (jeśli wynikiem rozjemczym stanie się 4 pik z kontrą, bez jednej lub bez dwóch).

Obie przed partią:

		♠	A D W 10 7 2			
		♥				
		♦	A 4			
		♣	10 7 4 3 2			
♠	K		N	♠	8 6 3	
♥	8 7		W	E	♥	K W 10 9 6 2
♦	10 9 8 6 2				♦	K 7 3
♣	A K W 8 5		S		♣	6
		♠	9 5 4			
		♥	A D 5 4 3			
		♦	D W 5			
		♣	D 9			

W Jassem	N Bułgar	E Martens	S Bułgar
			1♥
2BA	Ktr	3♦	pas
Pas	4♠	Pas	pas
pas			

Martens zawistował w singla trefla. Wziąłem waletem i powściągnąwszy odruch zgrania lewy treflowej zagrałem szóstkę karo. Rozgrywający zaimpasował, a Martens odwrócił w karo. Po lewie na asa rozgrywający zagrał w trefla. Martens szybko usunął ostatnie karo.

Wziąłem lewę i zagrałem w karo, które rozgrywający musiał przebić damą pik (bo inaczej Martens by karo przebił).

	♠	A W 10 7 2			
	♥				
	♦				
	♣	10 7 4			
♠	K	N	♠	8 6 3	
♥	8 7	W	E	♥	K W 10 9 6 2
♦	10 9			♦	
♣	A 8 5	S		♣	6
	♠	9 5 4			
	♥	A D 5 4 3			
	♦				
	♣				

Rozgrywający spróbował przebić trefla, ale Martens starannie podbił się szóstką pik (nadbita dziewiątką). Jednego trefla można było wyrzucić na asa kier, ale ostatniego trzeba było oddać, bo próba przebitki spotykała się porażką ze strony pikowej ósemki.

Mecz wygraliśmy 19 do 11, i bardzo dobrze, bo Bułgarzy to jedni z bezpośrednich konkurentów do awansu.

Teraz nasi partnerzy walczą przeciwko Banladeszowi.